

ARCHIWUM
ECHO DĄBROWICY



PISMO PARAFII NARODZENIA NMP
w Dąbrowicy

Boże Narodzenie 1995

*„A dzisiaj czemu wśród ludzi tyle łez, jęków, katuszy
bo nie ma miejsca dla Ciebie w niejednej człowieczej duszy”*

Drodzy Parafianie!

Jest taka noc, gdy wszyscy stają się „bliźsi sobie”. Milkną spory, cichną krzyki, stajemy się łagodniejsi, razem przygotowujemy wigilijny stół, przy którym zasiadają nasi bliscy, kochani i JEZUS. To na Jego narodziny czekaliśmy przez cały Adwent.

Ta jedyna noc cudów sprawia, że na nowo zaczynamy odczuwać zapomniane już dawno uczucie radości, bycia razem, bycia ze sobą.

Bezpieczeństwo i ciepło, którego źródłem jesteś Ty (Bóg-Człowiek) jest nam potrzebne. Bez niego powoli umieramy. Tak często zatrzaskujemy drzwi przed drugim człowiekiem. Okłamujemy się, że jest nam lepiej z samym sobą, że wśród tłumu ludzi obcych jest nam źle i czujemy się zagubieni. Jeżeli chcemy możemy trafić do źródła życia, do Eucharystycznego Chrystusa. Ale czy stać nas na to? On czeka na nas w sakramencie pokuty, w Komunii świętej.

Również szansą na zmianę siebie, na ocieplenie serca i pojednanie, na zrozumienie innych i siebie jest Wigilia. Nie liczą się rzeczy, jakie posiadamy, czy możemy posiadać. Liczy się nasza dobroć do ludzi.

Łamiąc opłatek wybaczymy sobie nasze niedociągnięcia i słabości. TO AKT POJEDNANIA. Przebaczenie i bliskość tego człowieka, dla którego jesteśmy najważniejsi... jest ogrodem jedynym jaki pozwoli ci zakwitnąć i rozkwitnąć, ucząc najwspanialszego z ludzkich języków, języka miłości.

Chcąc uporządkować swoje życie musimy zacząć ko-

chać ludzi takimi, jacy są. Tak bowiem kocha nas nowo narodzony Jezus.

Święta Bożego Narodzenia mają być dla nas okazją do przybliżenia się naszych rodzin, mają być okazją do przybliżenia się do Boga. Dlatego przed świętami umiemy znaleźć czas na rekolekcje adwentowe, na spowiedź sakramentalną. Otoczmy też troską ludzi chorych, by i oni spotkali się z Chrystusem Eucharystycznym. A może zachęcimy członków naszych rodzin, czy też sąsiadów do spotkania z Chrystusem? Może Ty jesteś blisko tego człowieka i Twój głos, Twój przykład go pociągnie. On też jest dzieckiem Pana Boga, tylko coś się z nim.....

Ks. Zygmunt Lipski

PROŚBA - DRODZY RODZICE

W związku z wizytą pasterską proszę dzieci i młodzież uczęszczającą na naukę religii poza parafią o potwierdzenie uczęszczania na naukę religii przez podpis uczącego w zeszytzie albo w razie nieprowadzenia zeszytu zaświadczenie stwierdzające uczęszczanie na lekcje religii. Zeszyty, albo zaświadczenie powinno być na stole w dniu wizyty pasterskiej. Jeżeli zależy Wam na katolickim wychowaniu dzieci i młodzieży proszę o dopilnowanie tej sprawy.

Wasz ksiądz proboszcz

PROGRAM REKOLEKCJI ADWENTOWYCH

W PARAFII DĄBROWICA

w dniach 14-17 XII 1995 roku

Czwartek, 14 XII

Godz. 17⁰⁰ – Msza święta i nauka ogólna

Piątek, 15 XII

Godz. 8⁰⁰ – Msza święta i nauka ogólna

Godz. 15⁰⁰ – Msza święta i nauka dla dzieci

Godz. 17⁰⁰ – Msza święta i nauka ogólna.

Po Mszy nauka stanowa dla młodzieży

Sobota, 16 XII

Godz. 8⁰⁰ – Msza święta i nauka ogólna.

Po Mszy nauka stanowa dla rodziców

Godz. 10⁰⁰ – Msza święta i nauka dla dzieci

Godz. 12⁰⁰ – Msza święta i nauka dla chorych

Godz. 17⁰⁰ – Msza święta i nauka ogólna.

Po Mszy nauka stanowa dla rodziców

Niedziela, 17 XII

Godz. 7⁰⁰ – Msza święta i zakończenie dla starszych

Godz. 10⁰⁰ – Msza święta i nauka dla młodzieży

Godz. 11³⁰ – Msza święta i nauka dla dzieci

SPOWIEDŹ W SOBOTE

od godz. 8⁰⁰ – 13⁰⁰ i od 16⁰⁰ – 18⁰⁰

Moje spotkanie z I Komunią świętą

Pierwsza Komunia święta to wydarzenie niezwykle ważne i znaczące w życiu dziecka i całej rodziny. Od tej chwili mały człowiek staje się duchowo dojrzały, może już w pełni uczestniczyć w ofierze Mszy świętej, przyjmując Chrystusa do swego niewinnego serduszka.

Jednak dziecko 9-letnie, mimo iż bardzo emocjonalnie i poważnie podchodzi do tego wydarzenia, nie jest jeszcze w stanie bez pomocy rodziców zrozumieć wielkości tej chwili, tej tajemnicy i szczęścia jakie staje się jego udziałem.

Obowiązek duchowego przygotowania dziecka do spotkania z Chrystusem w sakramencie Eucharystii spoczywa na rodzicach, którzy powinni większą uwagę zwrócić nie na materialną oprawę uroczystości, ale na głębokie jej przeżycie przez dziecko.

W czasie kilkuletniej pracy z dziećmi obserwuję (matka dziecka jest nauczycielką), niepokojące zjawisko zaważania przez rodziców swego obowiązku chrześcijańskiego wychowania własnych dzieci. Obarczają tym zadaniem księży, swoją rolę ograniczają do wysyłania dziecka na niedzielną Mszę świętą i to nie zawsze oraz lekcje religii. Często nie interesują się, ile dziecko korzysta z katechezy i jaką postawę zajmuje oraz jakie jest jego uczestnictwo we Mszy. Dotyczy to zarówno rodzin dobrze sytuowanych, gdzie pogoń za materialnymi wygodami odsuwa na margines troskę o rozwój dziecka, jak i rodzin biedniejszych. Często przeraża brak kontroli i odpowiedzialności za dzieci w rodzinach żyjących w bardzo trudnych warunkach, gdzie ciężar dnia codziennego osładza się alkoholem.

Obserwując tegoroczną grupę dzieci Pierwszokomunijnych w naszej parafii odniosłam wrażenie, że są to dzie-

ci dojrzałe do spotkania z Chrystusem w Eucharystii, otwarte na dobro, bezinteresowne, gotowe do poświęceń. Chętnie uczestniczyły w naukach organizowanych dla nich przez księdza proboszcza i wiele z nich wyniosły. Brały czynny udział w Mszy świętej z racji I Komunii przez czytanie mszalne, śpiewy, modlitwę wiernych, składanie darów i zbieranie tacy. Uczestniczyłam również w spotkaniach rodziców tych dzieci, obserwowałam ich postawę i tu nasunęła mi się smutna refleksja, że te małe dzieci są czasem dojrzałe niż ich rodzice.

Dorośli z wielkim trudem wyzbywają się swych nawyków i nie zawsze potrafią odrzucić nawet niesłuszne poglądy. Jakże trudno pójść na kompromis, zrozumieć i przyjąć postawę drugiego człowieka. A trzeba czasem stać się „jak dziecko”, spojrzeć oczami dziecka i szczególnie w takiej chwili, jaką jest I Komunia święta wybrać to, co dobre dla dziecka.

Na uznanie zasługuje postawa rodziców, którzy umieli znaleźć czas na modlitwę i bardzo licznie w tym roku uczestniczyli w zorganizowanym dla nich dniu skupienia.

Dużym osiągnięciem jest również zapoczątkowany w naszej parafii zwyczaj jednakowych strojów komunijnych. Wszystkim parafianom i przybyłym na uroczystość gościom podobały się skromne, ale bardzo uroczyste i odpowiednie na tę chwilę sukienki dla dziewczynek i ubranka chłopców. Dzieci natomiast czuły się dobrze, bo nikt nie był gorszy, nie zwracały uwagi na koleżanki i kolegów, a swoje myśli mogły łatwiej skierować ku modlitwie. Uważam, że jest to duży sukces w naszej parafii i problem ten nie będzie powracał w następnych latach.

Chciałabym jeszcze poddać pod rozwagę rodziców na przyszłość propozycję księdza, która w tym roku została

odrzucona. Dotyczy ona spotkania dzieci pierwszokomunijnych po Mszy świętej na wspólnym posiłku. Wydaje się ta rzecz trudna do zrealizowania, bo w domach czeka przyjęcie, przyjezdni goście, rodzina. Dzieci, które jednak chodzą do różnych szkół i prawie się nie znają miałyby okazję podzielić się wspólną radością, przeżyciami, przedłużyć niejako tę jedyną w życiu chwilę. Czy nie warto poświęcić dziecku jeszcze kilka chwil, podkreślić że to święto należy do niego? W domu, gdzie czeka zgromadzona rodzina i prezenty ta uroczystość traci swą powagę, nastrój, staje się jak inne spotkania rodzinne. W wielu rodzinach byłoby to chociaż częściowe rozwiązanie problemu podawania alkoholu w czasie przyjęć z tej okazji. Wprawdzie jak mówili i podkreślali rodzice na spotkaniach – MIŁOŚCI NIE MIERZY SIĘ MIARĄ JEDNEJ PODPISANEJ LUB NIEPODPISANEJ KARTKI (chodzi o przyrzeczenia trzeźwościowe) A JEDNAK.

Jak wiele w ofierze miłości do dziecka składają rodzice, wiedzą oni sami, ile potrzeba wyrzeczeń i cierpienia, by wychować człowieka. Dlaczego tak trudno dołożyć jedno wyrzeczenie nic nie kosztujące – podarować jeden dzień wyłącznie dziecku nie zaspakajając zachcianej dorosłych, których dziecko jeszcze nie rozumie. Ten jeden gest, mały gest miłości może zaowocować w dalszym trudzie wychowywania dziecka. Być może okaże się jakąś deską ratunku, kiedyś, w chwilach trudnych i beznadziejnych.

Pragnę by wszystkie dzieci w naszej parafii ten piękny dzień swojej I Komunii świętej przeżyły radośnie, korzystając z pomocy rodziców i ich przykładu nieśli w swoje dalsze życie radość i pogodę ducha.

Matka dziecka I Komunijnego, 1995 rok

Wizyta młodzieżowej scholi z parafii św. Idy w Münster

W dniach 12-16 sierpnia br. gościliśmy w naszej parafii i naszych domach młodzieżową scholę z zaprzyjaźnionej parafii św. Idy w Münster, która przyjechała do nas wraz z organistą Peterem Grunenbergiem i alumnem Jürgenem Streuerem.

Program pobytu gości był ciekawy i różnorodny. Między innymi zwiedzili oni pałac w Kozłówce, Zamek Lubelski, Międzynarodowe Centrum „Nadzieja” w Lublinie oraz odbyli wycieczkę do Kazimierza Dln., Nałęczowa i Wąwolnicy. Zorganizowane zostały z udziałem niemieckich gości ogniska – w niedzielę 13-go gospodarzem była schola z parafii Dąbrowica, a w poniedziałek, 14-go, grupa dziecięca, która w ubiegłym roku gościła w Münster. Atmosfera spotkań przy ognisku była niezwykle ciepła i serdeczna. Pomimo pewnej bariery językowej, wspólnie śpiewaliśmy i bawiliśmy się do późnych godzin nocnych. Goście z Münster podarowali scholi z Dąbrowicy instrumenty perkusyjne: bongo i tamburyno, na których próbowaliśmy (niestety z miernym skutkiem) grać.

Także w poniedziałek, 14-go sierpnia, odbyły się na boisku w Dąbrowicy zawody sportowe z udziałem gości. Dzieci z naszej parafii, a także dziewczęta ze scholi niemieckiej chętnie wzięły udział w towarzyskich grupach piłkarskich.

We wtorek 15-go sierpnia schola z parafii św. Idy uświetniła uroczystość Wniebowzięcia NMP. Wspólnie śpiewaliśmy zarówno po polsku, niemiecku, jak i po łacinie, co ostatecznie okazało się nie takie trudne. Po

Mszy świętej przed kościołem mieliśmy jeszcze okazję posłuchać standardów śpiewanych przez naszych gości w języku angielskim.

Młodzi goście w czasie pobytu w naszej parafii spędzili czas wesoło i ciekawie. Żegnani byli ciepło i serdecznie. Swoją wizytą umocnili partnerskie więzi łączące obie nasze parafie.

Dzięki takim wizytom poznajemy się wzajemnie coraz bardziej. Coraz więcej rodzin polskich i niemieckich ma okazję przyłączyć się do współpracy, która dzięki temu zatacza coraz szerszy, przyjazny krąg. Mamy nadzieję, że wzajemne wizyty będą częste, a przyjaźnie dzięki nim zawarte będą mocne i trwałe.

Jolanta Golas

ZAPROSZENIE

W Wigilię Bożego Narodzenia dnia 24 grudnia o godz. 11.30 zostanie odprawiona Msza święta wraz z modlitwą nad grobem zmarłych w ostatnim roku. Jeszcze w ub. roku przeżywali święta Bożego Narodzenia razem z nami, dzisiaj są już u Pana. Okażmy im naszą wdzięczność, pamięć i pomoc przez uczestnictwo w tym nabożeństwie. Członków rodzin zmarłych prosimy o przyniesienie ze sobą świec.

Wspomnienie o śp. Marii Rubart

Dnia 1 sierpnia odbył się w Münster w parafii św. Idy pogrzeb śp. Marii Rubart liczącej lat 85.

W pogrzebie uczestniczył ks. proboszcz Zygmunt Lipski. A oto słowa pożegnalne, które wygłosił w imieniu parafian:

„Niech trwa braterska miłość”

„A każdy, kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki”

„Błogosławieni, którzy umierają w Panu”

Czcigodny Księżę Proboszczu, Zaczne Siostry Zakonne, utulona żalem córko wraz z mężem, siostry i bracia w Chrystusie!

Smucimy się kiedy żegnamy bliską nam i drogą osobę. Smucimy się, że śmierć pokonała i zabrała spośród nas żyjących, naszą siostrę Marię. Wiemy dobrze, że śmierć pokona tylko tego, kto nie wierzy w życie wieczne.

Czy to prawda, czy to jest możliwe, żeby umierający człowiek pokonał śmierć? Przecież całe nasze życie ziemskie to ucieczka przed śmiercią. Prawdą jest, że żyjemy, pracujemy, odpoczywamy, ale to jest tylko chwilowe powstrzymanie ostatecznego przyścia śmierci. I choćbyśmy nie wiem jak troszczyli się o nasze zdrowie i życie, to jednak śmierć nas zwycięży. Tylko człowiek wierzący w życie wieczne pokonać może śmierć.

Każdy z ludzi wierzących wie, że Pismo Święte rozpoczyna się słowami „Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię”. Są to słowa poważne i pełne nadziei życia. Również poważne są słowa ostatniej księgi Pisma Apokalipsy św. Jana: „Przyjdź Panie Jezu”.

Czy można wznioślej kończyć Pismo Święte i kończyć swoje życie? Dla człowieka wierzącego życie jest walką, jest cierpieniem jak tego doświadczyła śp. Maria. Ale teraz przyszła chwila zwycięstwa, otwarcie bramy życia wiecznego. Patrząc na krzyż stawiany na grobie uświadomiamy sobie, że śmierć zmienia tylko postać życia. Kto tak myśli nie smuci się po stracie o odejściu swoich najbliższych. Św. Paweł pociesza nas, żebyśmy się nie smucili jak wszyscy ci, co nie mają nadziei. Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmart-

wychwstał, tak samo i Bóg tych, którzy umarli w Chrystusie wyprowadzi wraz z Nim. Czy wobec tego nie wolno nam się smucić i płakać. Wolno, bo przecież i Matka Boża opłakiwała swojego Syna. Smucąc się musimy pamiętać o słowach św. Pawła: „Trzeba, ażeby to co zniszczalne przyobekło się w to co niezniszczalne, a to co śmiertelne odziało się w nieśmiertelność”. Wtedy potwierdzą się słowa „znikła śmierć w zwycięstwie”. Tak. My też potrafimy zwyciężyć śmierć, bo zwyciężył ją Chrystus. Umrzemy wszyscy, ale wiemy, że po śmierci czeka nas życie wieczne. Boimy się śmierci, ale wychodzimy odważnie na jej spotkanie w nadziei życia wiecznego.

W smutku żegnamy śp. Marię Rubart, ale nie chcemy się smucić beznadziejnie. Wierzymy, że ten, kto wierzy pokona śmierć.

Żegnam śp. Marię w imieniu całej społeczności parafialnej z Dąbrowicy. Poprzez moją obecność cała nasza parafia składa córce wraz z mężem najserdeczniejsze wyrazy współczucia. Będziemy się łączyć poprzez modlitwy. Wyrażamy podziękowanie p. Marii Rubart, która pierwsza wraz z córką na polecenie Czcigodnego Księdza Spiekera odwiedziła Dąbrowicę w roku 1992 celem nawiązania partnerstwa z naszą parafią, a potem przez trzykrotne przyjazdy umacniała nasze więzi. Jej wielka życzliwość i ofiarność wobec naszej parafii zobowiązuje nas do wdzięczności.

I dlatego dzisiaj mimo wielu trudności, dzięki pomocy Bożej cieszę się, że mogę się włączyć z naszą parafią w ten akt pożegnalny.

Słowa wypisane na nekrologu w języku polskim „Niech trwa braterska miłość” są wielkim zadaniem dla nas wszystkich. Prośmy Pana Boga byśmy je wprowadzali w nasze codzienne życie. W imieniu Księdza Arcybiskupa Pylaka Ordynariusza Archidiecezji Lubelskiej dziękuję za wszystko dobro, jakie śp. Maria Rubart wyświadczyła naszej Archidiecezji.

Ks. Zygmunt Lipski

Nasze parafialne dożynki

Dnia 27 sierpnia 1995 roku, już tradycyjnie co roku w ostatnią niedzielę sierpnia w kościele parafialnym w Dąbrowicy odbyły się uroczystości dożynkowe. Mieszkańcy parafii Dąbrowica wspólnie z księdzem proboszczem dziękowali Panu Bogu i Matce Najświętszej za zebrane plony i piękną pogodę, jaką mieliśmy podczas tegorocznych żniw.

Dziękczynieniem naszych plonów były wieńce, które przygotowali mieszkańcy poszczególnych miejscowości; w tym roku było ich siedem. Uroczystą Mszę świętą koncelebrowaną odprawił miejscowy ksiądz proboszcz wraz z Ks. Dyrektorem Domu Rekolekcyjnego – Domu Spotkań ks. mgr. Mariuszem Nakoniecznym. W kazaniu wygłoszonym podczas Mszy świętej przez księdza proboszcza został bardzo wyraźnie podkreślony trud i szacunek dla pracy rolnika, jak również wiara i obrona tej wiary przez chłopów na przestrzeni niełatwej historii naszych dziejów.

Na ofiarowanie przedstawiciele Rady Parafialnej z poszczególnych części parafii złożyli dar ofiarny przeznaczony na malowanie ołtarza.

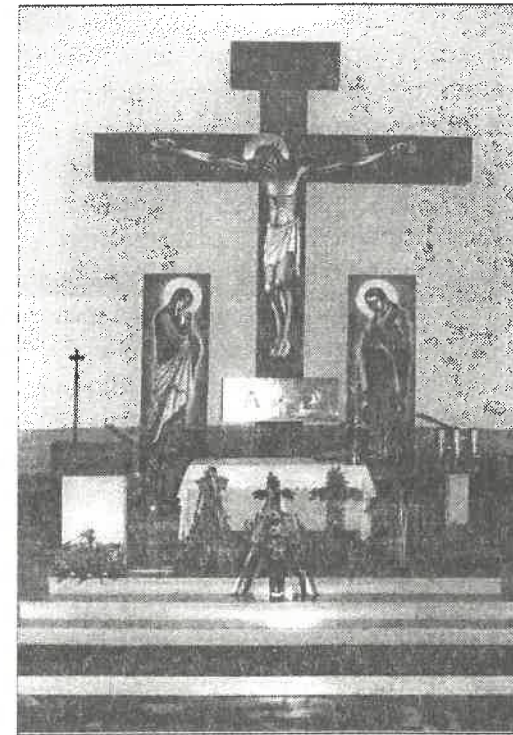
Po uroczystej Mszy świętej i procesji z wieńcami odbyła się część artystyczna dożynek przygotowana przez uczniów szkół podstawowych i Zespół Śpiewaczy z Dąbrowicy.

W uroczystości uczestniczył wójt gminy Jastków, sołtys wsi Dąbrowica i Kol. Płuszwowice. Zabrakło przedstawicieli Urzędu Miejskiego, chociaż byli wcześniej proszeni.

W czasie trwania części artystycznej nasze wspaniałe matki i żony częstowały wszystkich uczestników dożynek chlebem, ciastem i owocami. Było też stoisko z napojami bezalkoholowymi i słodyczami. I ja tam byłem, wszystkiego próbowałem, a to co zapamiętałem, zapisałem to i przesyłam do gazetki parafialnej „Echo Dąbrowicy”.

Stanisław Palczewski

Pielgrzymka do Wąwolnicy



Pielgrzymka jest to wędrówka do miejsca uświęconego przez objawienie się Boga, odbywana po to, aby tam modlić się w szczególnej atmosferze. Jest ona szukaniem Boga. Pielgrzymów łączy wspólny cel, jedna droga oraz trud i modlitwa. Wszyscy idący jednoczą się w pragnieniu złożenia w darze siebie, swojego czasu i dobrej woli. Idąc w grupie łatwiej można zrozumieć co to znaczy, że Kościół jest ludem pielgrzymującym, że wszyscy są braćmi i siostrami i że jesteśmy za innych odpowiedzialni. Ponadto odkrywa się drugą osobę jako dar ubogacający innych. Każdy

pielgrzym uświadamia sobie, że celem ostatecznym pielgrzymki nie jest osiągnięcie miejsca pielgrzymowania, ale życie na wieki w Bogu Trójjedynym.

W dniu 2 września br. po Mszy świętej w kościele parafialnym wyruszyła pielgrzymka do Matki Bożej Kębelskiej. Trasa liczyła około 30 km. W pielgrzymce uczestniczyło 68 osób. Większość stanowiła młodzież, ponieważ jest w zwyczaju tu-tejszej parafii, że obowiązkowo idą absolwenci szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wyższych. Pogoda była nieprzychylna. Padający deszcz sprawił, że pierwszy etap do Tomaszowic był najtrudniejszy. W pielgrzymce uczestniczył miejscowy ksiądz proboszcz i siostry zakonne z miejscowego klasztoru Sióstr Franciszkanek Misjonarek Maryi. Siostry śpiewem oraz słowem o swoim zgromadzeniu dały świadectwo kim jest dzisiaj siostra zakonna, kim jest dla nich Chrystus i jaka jest ich rola dzisiaj. Podczas pielgrzymki wszyscy pielgrzymi angażowali się niosąc krzyż, apteczkę, nagłośnienie, organizując służbę porządkową. Warto podkreślić zyczliwość właścicieli samochodów ciężarowych z parafii, którzy co roku bezinteresownie podwożą bagaże pielgrzymów.

Po dojściu do Sanktuarium, przywitaniu grupy przez kustosza i błogosławieństwie wszyscy udali się do kaplicy Matki Bożej by powitać Maryję. Następnie pielgrzymi udali się na bazę noclegową do pp. Zielińskich, którzy tradycyjnie już od wielu lat goszczą pielgrzymów z Dąbrowicy.

Wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu pielgrzymki, wszystkim uczestnikom składam na ręce Księdza Proboszcza serdeczne podziękowanie. Cieszę się bardzo, że mogłem w tej pielgrzymce uczestniczyć. Pielgrzymka jest szukaniem Boga. Samo zaś szukanie jest znakiem, że Bóg dał się wcześniej poznać człowiekowi. My tylko odpowiadamy na uprzednią miłość Bożą. Wyrazem naszej miłości jest nieustanne pielgrzymowanie.

Diakon Jan Miczyński

Wzrastające więzy przyjaźni

Po dwukrotnych odwiedzinach gości z parafii św. Idy z Münster w dniach 13-18 września br. przebywała z przyjacielską wizytą w parafii św. Idy delegacja z naszej parafii w liczbie 26 osób. Grupie parafialnej przewodniczył ks. proboszcz Zygmunt Lipski.

Wyjazd nasz miał charakter nie tylko wycieczki, ale również pielgrzymki. Po drodze do Münster zatrzymaliśmy się w Niepokalanowie i tam zwiedziliśmy klasztor, kaplicę i muzeum św. Maksymiliana Kolbego.

W drodze powrotnej wstąpiliśmy do Częstochowy by uczestniczyć we Mszy świętej dziękczynnej za szczęśliwą podróż a także nawiedziliśmy Sanktuarium Maryjne i odprawiliśmy wspólnie Drogę Krzyżową. Jadąc do Münster zatrzymaliśmy się również na kilka godzin w Berlinie. Podziwialiśmy słynną wieżę telewizyjną na Placu Aleksandra, widzieliśmy też budynek Reichstagu, Bramę Brandenburską i katedrę św. Jadwigi.

Program naszego pobytu w Münster przygotowany przez niemieckich gospodarzy był bardzo atrakcyjny. W słynnym nie-





mieckim mieście rowerów widzieliśmy centrum handlowe, kościół św. Lamberta, barokowy kościół św. Klemensa, ratusz miejski, katedrę oraz słynny zegar. Piękna pogoda towarzysząca nam przez cały czas pobytu w Niemczech sprzyjała licznym wyjazdom za miasto. Byliśmy w Telgte oddając cześć Matce Bożej Bolesnej i zwiedzając słynną Drogę Krzyżową, w Gerlere, zwiedziliśmy klasztor benedyktynów.

W Herzfeld zwiedziliśmy sanktuarium św. Idy i uczestniczyliśmy we Mszy świętej za duszę śp. Marii Rubart, która była jedną z organizatorek naszego partnerstwa. Na koniec ucze-

stniczyliśmy w wycieczce parafialnej do Senden, do której do-
staliśmy się statkiem płynącym po kanale, oraz uczestniczyli-
śmy w bogatym programie rozrywkowym. W wycieczce
wzięło udział ponad 300 osób. Gospodarze zatroszczyli się też
o to byśmy poznawali ich życie i pracę. Udostępnili nam
zwiedzanie dwóch gospodarstw rolnych.

Ja natomiast dzięki uprzejmości moich gospodarzy – pań-
stwa Cherouny – widziałam kilka typów szkół w Münster.
W jednej ze zwiedzanych szkół miałam okazję uczestniczyć
w lekcji muzyki kl II, widziałam również wyposażenie sal lek-
cyjnych i zaplecza tych szkół.

Wyjazd ten pozwolił nam na nawiązanie nowych przyjaźni
i umocnienie już istniejących. Wróciliśmy do domu zrelakso-
wani, pełni wrażeń i bardzo zadowoleni. Przez dwa dni
w Münster przebywał również razem z nami ks. mgr Walde-
mar Taracha – dyrektor domu rekolekcyjnego w Dąbrowicy.

Mirostawa Fila-Drużyńska

ZAPROSZENIE

W dniu zakończenia starego roku 1995 zapraszamy na
wspólne modlitwy dziękczynne małżonków, którzy w tym
roku zawarli sakrament małżeństwa:

1. Mirosław Piotr Nowicki – Agnieszka Kublicka
2. Grzegorz Zarzycki – Elżbieta Golas
3. Dariusz Grzegorz Mazurek – Mirosław Ewa
Woźniak
4. Stanisław Bielecki – Lidia Eliza Głos
5. Piotr Klempka – Anna Tarka
6. Sławomir Józef Gładysz – Maria Woźniak
7. Józef Wszelaki – Katarzyna Wrona

Również na tę Mszę świętą zapraszamy małżonków, któ-
rzy żyją bez ślubu kościelnego.

Uroczysta Msza święta w tych intencjach będzie odprawio-
na **31 stycznia, NIEDZIELA o godz. 10⁰⁰**

UWAGA - SEKTY!

Co pewien czas słyszymy w radiu czy telewizji, czytamy w gazetach, że gdzieś sprofanowano kościół lub cmentarz bądź, że jakiś młody człowiek należący do sekty religijnej targnął się na własne życie.

W historii chrześcijaństwa praktycznie od jego początków pojawiły się rozłamy i ruchy heretyckie. Kościół reagował na nie bądź perswazją (misje, dysputy) bądź korzystając z ramienia państwa posługiwał się siłą (np. inkwizycja). Niektóre z nich doprowadziły do bolesnego rozdarcia. Począwszy od XVI wieku oraz reformacji coraz częściej w obrębie chrześcijaństwa pojawiać zaczęły się również sekty. Ich rozwój uległ znacznemu przyspieszeniu w okresie tzw. oświecenia (XVIII w.). Wówczas to po raz pierwszy w sposób tak zdecydowany człowiek odważył się zanegować Objawienie, a nawet istnienie Boga i uwierzyć w potęgę własnego rozumu. Ateizm, deizm, wolnomyślicielstwo, masoneria to pojęcia związane z tamtą epoką.

Szczególnie niebezpieczną, i od początku potępianą przez Kościół, organizacją było wolnomularstwo (masoneria). Zastąpiwszy pojęcie Boga osobowego ideą Budowniczego (architekta) Świata przystąpili oni do zdecydowanej walki z chrześcijaństwem, wartościami moralnymi oraz Kościołem instytucjonalnym. Szczególnie wielką uwagę przywiązywali do opanowania systemu edukacji społeczeństwa, dążąc do laicyzacji szkolnictwa oraz do zdemoralizowania młodego pokolenia, osłabienia rodziny i tradycyjnych form życia społecznego. Działalność masonerii trwa do dziś, a jak stwierdził papież Paweł VI „świad szatana” wdarł się do Kościoła.

Oprócz masonerii istnieje jednak wiele innych sekt i organizacji, które występują przeciw dobru człowieka. Wiele z nich działa w środowiskach młodzieżowych, bowiem lu-

dzie młodzi ze względu na brak życiowego doświadczenia jak i naiwność są szczególnie podatni na manipulacje. Ich działalności sprzyja również ogólny kryzys wartości, a zwłaszcza pojęcia prawdy. Dominuje bowiem dziś przekonanie, że nie ma prawd absolutnych, że prawda jest przypadkowa, zmienna, subiektywna. Stąd wyciąga się wnioski, że nie ma równie wartości bezwarunkowych, wiecznych. Jeżeli zaś nie istnieje obiektywna prawda, „wolny” człowiek staje się twórcą etyki i jej norm. W konsekwencji neguje on uniwersalne wartości moralne, postrzega siebie jako absolutnego władcę swego losu, uwolnionego od praw naturalnych oraz przykazań Stwórcy. Im dalej jednak posuwa się na tej drodze, tym bardziej zauważa swoją słabość, czuje się wyobcowany, traci sens życia. Pozostają bez odpowiedzi podstawowe pytania: skąd przybywam, kim jestem? dokąd zmierzam? jaki jest sens bólu i śmierci, co jest po śmierci?

Zagubiony człowiek deformuje swoją świadomość moralną. Otepienie jego sumienia przejawia się w praktycznej moralności, wobec której zwłaszcza młodzi czują się bezbronni. Wielu z nich myśli, że postępowanie jest etycznie dobre, ponieważ jest dozwolone, pozostaje w zgodzie z prawem świeckim bądź dlatego, że inni postępują podobnie. Stąd pojawia się w życiu jednostkowym jak i społecznym podwójna moralność, moralność sytuacyjna. I tak zachowania oraz czyny, które zasługują na potępienie stanowią przedmiot podziwu bądź przyjmowane są obojętnie.

Jedną ze społecznych konsekwencji tych zjawisk jest kryzys rodziny jako podstawowej, hierarchicznej komórki, w której następuje wychowywanie i kształcenie przez przykład rodziców. Wszelkie plagi, jakie spadają na rodziny (rozwoły, niewierności, alkoholizm) odbijają się szczególnie na dzieciach. Nie znajdując zrozumienia i oparcia w rodzinach oraz wzoru do naśladowania szukają na własną rękę

w środowiskach rówieśników bądź wpadają w pułapki zastawione przez cynicznych guru rozmaitych sekt, grup i ruchów.

Wraz z otwarciem naszych granic napłynęły one do Polski niczym mętna fala niszcząc zdrowie fizyczne i psychiczne swoich ofiar bądź deformując ich umysły i sumienia. Oczywiście różny jest stopień ich szkodliwości poczynając od satanistów a kończąc na grupach kontestujących rzeczywistość. Warto jednak pamiętać, myślę tu zwłaszcza o rodzicach, że czasem nawet z pozoru niewinna muzyka czy zainteresowania dzieci i młodzieży stanowią początek poważniejszych problemów.

Atak na chrześcijaństwo, tradycyjną moralność oraz broniące go instytucje jest dzisiaj tak silny, wszechstronny i subtelnie zamaskowany, że czasem nawet ludziom starszym i doświadczonym trudno o właściwe rozeznanie. Przykładem może być choćby ruch New Age, propagujący wizję nowej cywilizacji bez Boga. Na usługach tego rodzaju organizacji pozostają rozmaite pisma młodzieżowe. Zwróćcie zresztą Państwo uwagę, że są one często finansowane przez Wspólnotę Europejską, a ich właścicielami są firmy niemieckie czy francuskie. Wydaje się, że są one zupełnie niewinne, mówią o muzyce, modzie, kosmetykach. To jednak tylko pozory. W rzeczywistości lansują one wśród młodzieży postawy konsumpcyjne, egoistyczne, osłabiają dodatnie cechy charakteru. Pod ich wpływem młodzi mężczyźni gubią cechy rycerskie a stają się zniewieściałymi chłopcami (kolczyki, kosmetyki), zatrzymując się w swoim osobowym rozwoju. Dziewczeta natomiast ulegają bądź płytkiemu sentymentalizmowi, demoralizacji bądź przybierają, sprzeczny z ich naturą, męski sposób bycia, ubioru, wulgarne słownictwo. Czasopisma młodzieżowe lansują również wszelkiego rodzaju dewiacje, uczą fałszywej tolerancji oraz pod pozorem niewinnych komiksów propagują

antywartości i pogańskie kultury (np. Bravo – kult szatana) bądź systemy filozoficzne np. reinkarnacja. Atrakcyjność sekt polega również na tym, że wykorzystują one obce naszej kulturze, egzotyczne wzorce kulturowe (protestanckie, hinduskie, muzułmańskie, afroamerykańskie). Wschodnie sztuki walk, medytacje, czarna magia, wegetarianizm oto niektóre przykrywki, pod jakimi ukrywają się fałszywi prorocy. Konsekwencje bywają często tragiczne. Wystarczy przypomnieć sprawę tzw. Białego Bractwa w Rosji czy Najwyższej Prawdy w Japonii. Warto więc, aby rodzice nie zwalniali się z odpowiedzialności i chronili własne dzieci przed niepożądanym środowiskiem, lekturami, czasopismami czy filmami. Z tego obowiązku nie zwalniają ich ani okoliczności życiowe, kariera zawodowa ani socjalistyczny rząd zabierający pieniądze podatników na tzw. państwowe szkolnictwo.

Cezary Taracha

ZAPROSZENIE

W sali parafialnej urządzamy pod kierownictwem młodzieżowego ruchu Oazy Światło-Życie zabawę sylwestrową dla dzieci szkół podstawowych. Opłata wynosi 4 zł (40.000). Zgłoszenia składamy do ks. proboszcza, w czasie rekolekcji adwentowych. Liczba miejsc ograniczona. O godz. 15³⁰ uczestniczymy w Nieszporach dziękczynnych za rok 1995. Potem spotykamy się na sali. W dzień św. Jana na Mszy świętej godz. 9⁰⁰ będą omówione szczegóły. Wybierz się i Ty.

Z życia naszej parafii

- ❑ 16 VII o godz. 17⁰⁰ została odprawiona uroczysta Msza święta na cmentarzu grzebalnym przez miejscowego księdza proboszcza. Kazanie wygłosił diakon Henryk Jaworski.
- ❑ 23 VII odbyło się poświęcenie pojazdów z racji uroczystości św. Krzysztofa patrona kierowców. Mszę świętą w intencji bezpiecznej i szczęśliwej jazdy odprawił ks. Waldemar Taracha, dyrektor Domu Rekolekcyjnego. A po Mszy wraz z 2 diakonami dokonał uroczystego poświęcenia rowerów, motocykli i samochodów.
- ❑ W dniach 17-30 VII odbyły się w domu rekolekcyjnym wczaso-rekolekcje dla chorych niepełnosprawnych. Grupa chorych liczyła 24 osoby.
- ❑ 30 VII z udziałem wójta gminy, sołtysa wsi Dąbrowica, ks. dyrektora Domu Rekolekcyjnego ks. Waldemara Tarachy, proboszcza parafii ks. Zygmunta Lipskiego, przedstawicieli mieszkańców wsi Dąbrowica i będących gościnnie członków ruchu Maryjnego odbyło się zebranie dotyczące sprzedaży działki po kółku rolniczym. Dużą większością głosów mieszkańcy wsi postanowili działkę sprzedać Caritasowi Archidiecezji w Lublinie w zamian za zbudowanie wygodniejszej drogi do kościoła od strony przystanku MPK i dużego parkingu.
- ❑ 1 VIII proboszcz parafii Dąbrowica uczestniczył w pogrzebie śp. Marii Rubart w parafii św. Idy w Münster.
- ❑ W dniach 3-14 VIII odbyła się piesza pielgrzymka na Jasną Górę. W pielgrzymce uczestniczyły 4 nasze parafianki.
- ❑ Dnia 6 VIII dzieci ochrzczone w ubr. wraz z rodzicami i chrzestnymi obchodzili tzw. „roczek”, I-szą rocznicę

- Chrztu świętego. Miejscowy ks. proboszcz odprawił uroczystą Mszę i udzielił błogosławieństwa.
- ❑ W dniach 13-16 VIII parafia nasza gościła scholę młodzieżową z parafii św. Idy.
 - ❑ W uroczystość Wniebowzięcia NMP 15 VIII kobiety z naszej parafii składały protesty przeciwko delegacji pekińskiej na Światowy Kongres Kobiet.
 - ❑ 20 VIII odbyło się 4 z kolei zebranie na temat budowy drogi – w szkole przy ul. Głównej.
 - ❑ 27 VIII odbyły się tradycyjnie w ostatnią niedzielę sierpnia dożynki parafialne.
 - ❑ 1 IX o godz. 9⁰⁰ została odprawiona Msza święta na rozpoczęcie nowego roku szkolnego dla dzieci ze szkoły w Płouszowicach. Dla dzieci z innych szkół Msza święta była odprawiona o godz. 18⁰⁰.
 - ❑ 2 IX odbyła się piesza parafialna pielgrzymka do Wąwolnicy.
 - ❑ 8 IX doroczny odpust Narodzenia NMP. W tym roku uroczystość została uświetniona odsłonięciem pomalowanego krzyża i dwóch postaci: Matki Bożej i św. Jana. Poświęcenia nowych malowideł dokonał ks. dziekan dekanatu konopnickiego ks. kan. Mieczysław Horoch. Sumę odpustową odprawił ks. mgr kanonik Ryszard Wiczorek, proboszcz parafii św. Pawła w Lublinie. Kazania w tym dniu głosił ks. mgr Dariusz Jaworski. Również była odprawiona uroczysta Msza święta o godz. 18⁰⁰. W odpuscie uczestniczyło 24 księży.
 - ❑ 9 IX rozpoczęło się przygotowanie młodzieży kl. VIII i VII do bierzmowania.
 - ❑ 10 IX odbyło się zebranie przygotowawcze do I Komunii świętej.
 - ❑ W dniach 13-18 IX przebywała z naszej parafii grupa 26 osób z rewizytą w parafii św. Idy w Münster.

- 17 IX po uroczystej Mszy świętej w kościele parafialnym zostało nawiązane oficjalne partnerstwo pomiędzy grupą szwajcarską a polską poprzez przedstawicieli Gminnej Rady ze Schmiten i Jastkowa.
- W dniach 1-8 X odbył się Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego.
- W sobotę 7 X chorzy skorzystali z sakramentu pokuty i sakramentu chorych oraz uczestniczyli we Mszy świętej oraz nabożeństwie różańcowym. W sali parafialnej byli podejmowani herbatą, kanapkami i ciastem. W spotkaniu wzięło udział 32 osoby. Wcześniej ks. proboszcz odwiedził 60 osób starszych i chorych w domach.
- 11 X – z racji Dnia Nauczyciela została odprawiona Msza święta i różaniec w intencji nauczycieli. Udział wzięło 4 nauczycielki i 2 katechetki.
- 17 X z okazji uroczystości św. Łukasza patrona służby zdrowia, została odprawiona Msza święta w intencji pracowników służby zdrowia. W nabożeństwie uczestniczyło 5 lekarzy z terenu naszej parafii.
- 2 XI – jak co roku czcimy pamięć wszystkich wiernych zmarłych Mszą świętą na cmentarzu parafialnym i procesją różańcową za zmarłych. W tym roku była Msza święta koncelebrowana przez ks. proboszcza i o. dyrektora Wydawnictwa z Niepokalanowa o. Ryszarda Żubera. Kazanie wygłosił diakon Henryk Jaworski.

ECHO DĄBROWICY. Pismo parafii Narodzenia NMP w Dąbrowicy.
 Redaguje zespół: Cezary Taracha, Sylwia Krasny, ks. Zygmunt Lipski.
 Adres: Kancelaria parafialna, Dąbrowica, 21-008 Tomaszowice. Skład i druk:
 Ojcowie Franciszkanie, Niepokalanów, 96-515 Teresin. Nakł. 600 egz.
